

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 76

Katowice, sobota 1-go i niedziela 2-go kwietnia 1933 r.

Rok 32

Polska na szali polityki europejskiej.

W nerwowym nastroju, w jakim znalazły się polityczne koła Europy zachodniej w ostatnich miesiącach, zrobiono cały szereg posunęć zdradzających wyraźnie, że dla pewnych i to bardzo poważnych czynników polityki międzynarodowej Europa kończy się na Europie środkowej, tak że załatwienie jej nieraz nawet nieistotnych problemów uważają za zakończenie sprawy, po którym nastąpi „wieczny” pokój. Dla czynników tych eksplozja hitlerizmu jest alfą i omegą zagadnień europejskich, wobec których każdy zdobywa się na jakiś medykament, najczęściej przystosowany do własnych potrzeb. Jedni wołają, że trzeba za wszelką cenę ratować konferencję rozbrojeniową, bo nastąpi wojna, drudzy żądają, pod tą samą pogróżką, wzięcia natychmiast na tapet sprawy rewizji traktatów, inni żądają jednego i drugiego, nie obiecując nie na to w istocie. Wiemy doskonale, że sprawa rozbrojenia leży w Brytanii na sercu nie od dzisiaj, nie tyle z racji dbałości o państwa europejskie, co o interesa jej własnego imperjum i jej szanse na dalekich morzach i z łatwością pogodziłaby się z wojną na kontynencie, gdyby ta możliwość nie komplikowała jej rachub imperialnych; nie jest tajemnicą, że Włocław uderzyły tak mocno w stronę rewizjonistyczną nie dlatego, jakoby zamierzały zwrócić coś Austrii ze zdobyczy na niej obszarów, ale dlatego, że nie mogą wydobyć na Francji ustępstw, zwłaszcza kolonialnych, chcą przez przerzucenie się do obozu rewizjonistycznego dostać do ręki potrzebne atuty. Wiedząc o tem, nie ma też nikt powodu poświęcać swych interesów dla korzyści państw trzecich, tembardziej, że największe nawet ustępstwa nie zagwarantują sąsiedom Niemiec, że po kilku latach, jeśli nie wcześniej, jakiś nowy, a może nawet ten sam Hitler, nie wystąpi z żądaniem nowych ofiar „koniecznych” do utrzymania pokoju europejskiego. Wiadomo zaś, że kto ustępuje bez wojny to, czego od niego żądano po przeganej wojnie, ten dowodzi, że jest bardzo siaby i że można wziąć mu jeszcze więcej.

Nietylko wszakże z tego prostego i oczywistego powodu Polska zająć musi stanowisko więcej niż krytyczne wobec projektu nowego czwórprzymierza, dyktowane jej jednocześnie podstawową tezą polskiej racji stanu stworzonego przez traktaty i szukanie sprzymierzeńca do obrony jego z każdym, kto jest w podobny sposób jak ona zagrożony. Stanowisko nasze wynika także, i to podkreślić wypada, ze specjalnych warunków, w jakich znajduje się Polska, leżąc na pograniczu Europy środkowej i Europy wschodniej. Zawiasy, około których obracają się rozmowy polityczne polskie, to nie tylko stosunek do Niemiec, ale także stosunek do Rosji. W całym planie „ratowania” Europy, jaki układa się na linii Londyn — Berlin — Rzym, nie widać uwzględnienia tego czynnika, dla nas tak pozytywnie jak negatywnie, pierwszorzędnej domosiości, jakim jest Rosja. Rozumiemy, że dość

Genewa rozbrzmi głosem protestu przeciw barbarzyństwu niemieckiemu.

Jeśli chodzi o żydów, to Anglia przypomniła sobie konwencję górnośląską

Parlament angielski potępia Hitlera.

Londyn. Antyniemiecka debata w Izbie Lordów zainicjowana przez lorda Cecila, sprawiła w Anglii jak największe wrażenie i jest szeroko omawiana

przez prasę angielską. Wszyscy mówcy, którzy brali w niej udział, mianowicie lord Reading w imieniu liberałów, lord Ponsonby w imieniu Labour Party, lord Iddesleigh w imieniu katolików an-

gielskich oraz arcybiskup Canterbury, jako prymas kościoła anglikańskiego, jednomyślnie potępił ekscesy antyżydowskie rządu Hitlera. Odpowiadając na żądanie interwencji Wielkiej Brytanii rzecznik rządu lord Hailsham podkreślił, że rząd solidaryzuje się z wypowiedzianą oceną postępowania rządu niemieckiego, lecz formalnie nie ma legalnych podstaw do interwencji. Wobec tego lord Cecil wycofał swój wniosek.

Genewa. Onegdajsza deklaracja ministra Simona w Izbie Gmin, dot. ewentualnego wniesienia sprawy prześladowania żydów w Niemczech przed Radę Ligi Narodów, wywołała w kołach Sekretariatu Generalnego Ligi duże zainteresowanie, przyczem dyskutowano prawnicze możliwości ewentualnej akcji rządu brytyjskiego. Ponieważ Niemcy nie są związane traktatem o ochronie mniejszości, odpada najprostsza zazwyczaj stosowana możliwość wniesienia sprawy do Rady. Natomiast według opinii kół Ligi istnieje dla rządu brytyjskiego inna możliwość na terenie Ligi Narodów, a mianowicie art. 11 paktu, który pozwala każdemu członkowi Rady zwrócić jej uwagę na wszelkie okoliczności, mogące wpłynąć na stosunki międzynarodowe, które grożą zakłóceniem dobrego porozumienia pomiędzy narodami. Także rezolucja Zgromadzenia z roku 1922 wyrażająca nadzieję, że państwa niezwiązane żadnym zobowiązaniem wobec Ligi w sprawie mniejszości, będą stosowały wobec swoich mniejszości te same zasady sprawiedliwości i tolerancji, które są wymagane przez traktaty o ochronie mniejszości. Wreszcie o ile chodzi o akcję bojkotową i ekscesy na terenie niemieckiego Górnego Śląska, rząd angielski jak każdy członek Ligi ma prawo zwracać uwagę Rady na pogwałcenie konwencji górnośląskiej.

czesnie zaszła i korzystna zmiana w naszym położeniu, pozwalająca nam patrzeć spokojniej na rozwój wypadków i nie pozwalająca z nas nie wystraszyć.

Rewizja traktatów tak jak ją pojmują Niemcy, to wojna. Otóż do tej wojny szanse nasze mogą być różne, ale to pewne, że o ile idzie o sytuację między państwami wschodnio-europejskimi, nie pogorszyły się, ale poprawiły. To też powinni wziąć pod uwagę ci, którzy szerzą hasłem ratowania Europy przed niechybną jakoby wojną kosztem polskiego Pomorza i powinni wziąć pod uwagę, że plan, który gotują przyspieszyć, a nawet wprost wywoła to, czego własnie chcieli uniknąć. Wywoła wojnę, w której mamy szanse długiej i skutecznej obrony i w której bronić się będziemy bez względu na to, czy komuś jest czy nie jest potrzebny pokój. Jeżeli zaś to zechcą wziąć pod uwagę, to wypadnie im projektowany klub czterech zamierzać na znacznie szersze zebranie, może na to, które zazwyczaj obraduje w Genewie.

Młoda i piękna hrabianka Irena

potajemnie opuściła dom rodzicielski dla bezecnego uwodziciela Artura. Poszła za nim i została jego żoną. Po kilku miesiącach

uwodziciel ją porzucił

Pracą rąk swoich zdobywała skąpy kawałek chleba, na nędznym poddaszu cierpiała głód, zimno. Była jednak za dumna, aby powrócić do ojca hrabiego Hohenstein. Nakoniec nie mogła dłużej znosić nędzy i utrapień. Zdaleka przybyła do zamku rodzica, powróciła

w wigilię Bożego Narodzenia

błagać ojca o przebaczenie. Tenże jednak odrzucił od siebie wianą córkę i jej dwuletnie dziecko. Hrabianka Irena odeszła z dzieckiem i zniknęła... O jej dalszym ciężkim losie czytać można w powieści

Hrabina Żebraczka

którą zaczynamy drukować w dzisiejszym tygodniowym dodatku do gazet naszych „Katolik Polski”, „Górnoślązak” i „Goniec Śląski”. Gazety te można zapisać

za 3,— złote na miesiąc

u wszystkich naszych agentów i na pocztę.

bezpiecznie jest filozofować nad ratowaniem Europy, gdy się siedzi bądź co bądź za pięćma Polski, w cieniu jej zwycięstwa z r. 1920 r., ale musimy powiedzieć dość wyraźnie, że to co się tam układa ma na nas nałożyć podwójne kłopoty: raz na korzyść Niemiec bezpośrednio, drugi raz pośrednio, t. j. wówczas, gdy zechciałyby na ryzyko Polski szukać zaspokojenia swej ekspansji w Rosji lub się naszym kosztem z tą czy inną Rosją pogodzić.

Zaprzaganie się do rydwanu zatroskanych o własne interesa rzekomych ratowników pokoju europejskiego, byłoby z polskiej strony tem bardziej nie na miejscu, że właśnie w tej kwestii, która z punktu widzenia polskiej racji stanu jest kardynalna, w stosunku do Niemiec do Rosji zaszła dla nas zmiana tak

korzystna, jakiej od czasu wielkiej wojny nie notowały roczniki polityki europejskiej. Koniec Rapallo, rozbrat hitlerizmu i bolszewizmu zmniejsza przynajmniej od strony wschodniej ten nacisk, jaki zawsze istniał od r. 1922, choć nie zawsze był widoczny, zwalnia nas, w każdym razie na czas dłuższy, z ciężkiej sytuacji, jaką była dla nas groźba wojny na dwa fronty. Polsko-sowiecki pakt o nieagresji był tylko formalnem stwierdzeniem zmiany, jaka dokonywała się od dłuższego czasu w stosunku Rosji i Niemiec, a która w ostatnich tygodniach jawnie już wystąpiła. Nie tając, że furor teutonicus (szał teutoński) rozpętany przez hitlerizm obciąża silnie, a raczej silnie demonstruje istniejące już dawniej obciążenie naszej ściany zachodniej, musimy sobie zdać sprawę z tego, że jedno-

Rzeczoznawca stwierdza brak wody zaskórnej w piwnicy willi Zaremby.

Kraków. Prawdziwa bomba wczoraj było zeznanie św. Dwornickiego, który stwierdził, że na drzewku w hallu, za którym Staś miał dojrzeć postać kobiecą, znaleziono przy oględzinach uczeploną sztuczną jedwabną różę, która Gorgonowa zwykła była nosić przy swym futrze. Stwierdzić jednak należy obiektywnie, że pełna doniosłość tej poszlaki nie da się bliżej ocenić, bo nie była ona w śledztwie początkowo należyście wyjaśniona tak, że ten sensacyjny szczegół może być dziś tylko dowodem na pobieżność, z którą śledztwo lwowskie było prowadzone.

Po mrocznym korytarzu odbijały się także echa tragicznej chwili, gdy nieszczęśliwy syn Gorgonowej, młody Erwin, rzucił się ze szlochem w objęcia matki.

Przewodniczący trybunału — znawca i wnikający — przystąpił do przesłuchania dr. Przetockiego, który ma złożyć orzeczenie dotyczące zbadania piwniczki, w której znaleziono moką chusteczkę. Rzecznik inż. Przetocki stał przed pulpitem, przeznaczonym dla świadków i odczytywał orzeczenie, w którym stwierdza, że schodki prowadzące do sionki — nie są niczym przykryte, — co sprawia, że opady śnieżne dostają się bezpośrednio na schodki. Dalszemu spływowi wody do sionki przeszkadza drewniany próg, który wznosi się na 2 cm nad poziomem. Dopiero gdy jest dostateczna ilość wody opadawej przechodzi ona przez próg i może dostać się do sionki.

Wszystkie ubikacje, — nie wyłączając sionki, są wyłożone warstwą asfaltu, która sięga 30 kilku cm. Ma ona na celu uniemożliwienie dostawania się wody zaskórnej do wnętrza.

W czasie wizji zastałem piwnicę suchą, w piwnicach po stronie prawej i lewej również nie znalazłem śladów wody.

Z kolei przechodzi rzeczoznawca do istotnej części swoich badań, mających zasadnicze znaczenie dla sprawy, mianowicie do stwierdzenia obecności zaskórnej wody na terenie piwnicy. Rzeczoznawca wśród wzrastającej uwagi stron, oraz publiczności stwierdza, że na podstawie badań stwierdzić może, że minimum wód zaskórnych wystąpiło w r. 1931 z końcem grudnia.

W roku bieżącym odwiedził i rozmknął się ziemi nastąpiło w okolicy Brzuchowic około 5 marca, tak, że wody opadawej znalazły się już wewnątrz warstw. Z uwagi na powyższe stwierdzam, że stan wód zaskórnych w czasie wizji nie był niższy od stanu wód z końcem grudnia 1931 r.

Na podstawie naprowadzonych powyżej dat i odpowiadając na postawione przez sąd krakowski pytania, podaje co następuje: w piwnicy nie istnieje woda zaskórna.

Następnie trybunał przesłuchał komisarza policji p. Piatkowicza, przy czym przesłuchanie odbyło się z wykluczeniem jawności. Po komisarzu Piatkowskim rozpoczął zeznawać Staś Zaremba.

Następnie Przewodniczący odczytuje uchwałę trybunału, postanawiającą świadka zaprzysiąc, albowiem orzeczenie znawców wykazało, że świadek nie jest obciążony żadną chorobą psychiczną, a więc nie można przyjmować, ażeby nie zdawał sobie sprawy, z ważności przysięgi i z ważności zeznań. Po zaprzysiężeniu Staś Zaremba jeszcze raz opisuje zajścia krytycznej nocy. Prokurator i obrona zadają mu szereg pytań. Świadek z całą stanowczością twierdzi, że dostrzegł w postaci na werandzie Gorgonową, natomiast nie jest w stanie określić chwili, kiedy go opanował strach. Następnie świadek opowiada m. in. o znalezieniu po katastrofie róży,

która należała do Gorgonowej, ale nie była przez nią noszona. W końcu zaznacza jeszcze raz, że Gorgonowa wyraziła się, że będzie z tego tragedia. Na tem przesłuchanie świadka zakończono a przewodniczący odczytał rozprawę do dnia dzisiejszego.

Lekarz dentysta
N. Gleicherowa, Chorzów
wróciła.

Szał przeciwpolski na Śląsku Opolskim

Wczoraj rano odbyło się w Bytomiu w „Städtische Lesehalle“ wielkie manifestacyjne zebranie hitlerowców, na którym wygłoszono szereg mów przeciwko wszystkim partiom opozycyjnym, a w szczególności przeciwko Żydom i Polakom. Po wiecu wielki pochód hitlerowców ruszył przez miasto, wznosząc wrocie okrzyki pod adresem Żydów i Polski. Kilku z manifestantów w napotkanych kioskach zniszczyło ostentacyjnie gazety polskie.

Z Opola donoszą: 30 bm. o godz. 10 wieczorem w miejscowości Biała, pow. prudnicki, dokonano napadu na wracającego z inspekcji polskich szkół pry-

watnych dyrektora Polskiego Towarzystwa Szkolnego na Śląsku Opolskim p. Szeibera i nauczyciela szkoły polskiej w Grabinie p. Liczbańskiego. Napadu dokonali umundurowani członkowie hitlerowskiego oddziału szturmowego. Dyrektor Szeiber otrzymał kilka uderzeń w głowę, zaś nauczyciel Liczbański został chwycony pod gardło i powalony na ziemię wśród wyzywk: „Masz ty psie z Grabiny“. Napad na dyrektora Tow. Szkolnego, mającego, jak wiadomo, pod swoją opieką całe polskie szkolnictwo na Śląsku Opolskim, wywołał na Śląsku Opolskim wielkie zaniepokojenie.

TELEGRAMY.

Przedświadczenia pomocy magistratu
Król. Huty dla bezrobotnych.

Na onegdajszym posiedzeniu Rady Miejskiej w Król. Hucie uchwalono przystąpić do nadbudowy budynku sądowego, stojącego na rynku, oraz upoważnić Magistrat do zawarcia ośnośnej umowy z ministerstwem sprawiedliwości. Koszta nadbudowy wynoszące będą około 125.000 zł. Równocześnie uchwalono rezolucję, upoważniającą Magistrat do wszczęcia pertraktacji z min. sprawiedliwości celem przeniesienia oddziału cywilnego Sądu Okręgowego z Katowic do Król. Huty i zbudowania nowego gmachu sądowego. Uchwalono pozbierać kredyt na udzielenie najbiedniejszej ludności żywności na święta wielkanocne przez kucharze ludowe w kwocie około 25.000 zł. oraz przyznano kwotę 10.000 zł. na zakup ubrań dla najbiedniejszych dzieci, przystępujących do pierwszej Komunii świętej.

Oficerowie wojska niemieckiego kręcą się nad polską granicą.

Onegdaj o godz. 17.30 nad granicą polską w Szarleju przybył oddział umundurowanej Reichswachry, złożony z 40 osób, z kilku oficerami oraz jakimś osobnikiem w cywili, który oficerom udzie-

lał informacji. Jeden z żołnierzy Reichswachry sfotografował dom Urzędu Celnego. Po kilkunastu minutach oddział odmaszerował.

Wczoraj znów na odcinku granicznym w pobliżu Łagiewnik przybyły auto i autobus, z którego wysiadło około 100 umundurowanych żołnierzy z Reichswachry, a wśród nich kilku oficerów i jeden cywil, który wskazując ręką na pas pogranicza polskiego, udzielał oficerom, którzy rozłożyli mapy i je studiowali, jakichś wyjaśnień. Po upływie pół godziny wojsko odjechało.

Wizyty te na pograniczu wywołały wśród ludności duże zainteresowanie i mnóstwo plotek i komentarzy.

Katastrofalny w skutkach cyklon.

Nowy Jork. Stan Teksas i południowo-zachodnia część stanu Arkansas nawiedzone zostały przez katastrofalny cyklon, który wyrządził olbrzymie spustoszenia na wielkim obszarze. Kilkadziesiąt domów legło w gruzach i wiele drzew zostało wyrwanych z korzeniami. Według dotychczasowych wiadomości podczas katastrofy żywiołowej 10 osób poniosło śmierć, a kilkadziesiąt zostało ciężko rannych. Z powodu przerwania przewodów telegraficznych i telefonicznych dokładniejszych informacji z terenu nawiedzonego cyklonem, narazie brak. Zachodzi obawa, że liczba zabitych znacznie się powiększy.

Przy zatruciu, wywołanem zensutem! otrąkami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastosowanie naturalnej wody Franciszka-Józefa jest cennym środkiem pomocniczym. Zalecana przez lekarzy.

Usprawiedliwiona czujność Francji.

Paryż. Według informacji „Le Quotidien“ na onegdajsz. posiedzeniu komisji wojskowej Izby deputowanych odczytano list premiera Daladiera, informujący, że z powodu niedawnych wypadków w Koehl, Huninghu Ltd., francuską straż graniczną nad Renem na przesłaniu do Strassburga do Bazylei pełnić będzie ludność Alzacji pod kierownictwem prefekta departamentu Dolnego Renu. Zainstalowane tam zostały specjalne stacje telefoniczne.

Chore nerki

to zepsute filtry organizmu.

Oddają one pęcherzowi moc z filtrowany, wylwając przez to: albo na zatrucie organizmu wskutek niewydalania szkodliwych substancji, czy też — pozbawiając organizm cennych składników.

Tylko zioła Magistra Wolskiego „Urosa“ zawierające rzadką roślinę indyjską Ortosiphon dają w krótkim czasie skuteczne wyniki w cierpieniach nerek, miedniczek nerkowych, pęcherza i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych.

Złota ochrona „Urosa“

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych, drogeriach lub w wytwórni
Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.
Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

Bezczelny żyd angielski śmie marzyć jeszcze o rewizji traktatów.

Berlin. „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi z Londynu, że bojkotowa proklamacja narodowych socjalistów wywołała w angielskich kołach kampanię przeciw niemieckim żądaniom rewizjonistycznym. Na czele akcji stanął poseł żydowski w Izbie gmin Nathan, liberał zbliżony do grupy Lloyd Georgea, który oświadczył, że Niemcy swoim postępowaniem odraczają ad infinitum rewizję na rewizję traktatów pokojowych. Kto żąda sprawiedliwości (?) od innych, musi sam postępować w myśl zasad sprawiedliwości.

Nathan uważa, że niezbędne jest, aby mocarstwa zażądały od Niemiec gwarancji iż rząd Rzeszy nie będzie tolerował prześladowań na tle rasowości i religii.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

(Tabela nieurzędowa.)

Warszawa. W dwudziestym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 26-ej polskiej państwowej loterii klasowej padły główne wygrane na następujące numery:

20 000 zł. na nr. 110111.
10 000 zł. na nry: 84071 91344.
5 000 zł. na nry: 15662 21196 23532 26580
42152 67753 113467+ 126509.
2 000 zł. na nry: 4445 32088 43229 44401
49250 71599 114345 119875 125908 132903 146525.
1 000 zł. na nry: 3798 6186 9935 18520 18724
27921 27954+ 28122 29102 38940 41621 422674

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

8) (Ciąg dalszy.)

Wilkusowi już wypadało się wrócić, lecz wszakże jeszcze mieli tyle do mówienia. Jeszcze jeden nie skończył, już drugi zaczynał; zaledwie o jednej sprawie przestali mówić, już się inna nie mniej ważna nastęrczała. Mówili tedy i mówili, idąc.

Potem usiedli nad rowem i może z pół godziny przesiadeli, aż wreszcie Wilkus, powstając, rzekł:

— Nie skończymy dzisiaj, pozostawmy też coś na jutro i dalsze dni. Trzeba się wyspać. A więc kochany panie Maku, bywajcie zdrowi a jutro stawcie się u mnie, jak się umówiliśmy. Do widzenia!

— Bóg wam zapłać, panie inżynierze, za wszelką pomoc i życzliwość. Da Bóg odwdziżyć się. Do jutra tedy.

— Do jutra — odrzekł Wilkus. — Ponieważ księżyc świeci, więc pójdę przez las, skrócę sobie drogę.

Mak widział, jak inżynier wszedł w gestwinę i zniknął. Potem zwrócił się na drogę ku domowi.

Teraz dopiero poczuł, jak bardzo jest zmęczony. Do tego czasu nerwy jego w ciągłym naprężeniu wzbudzały w nim

mnienie, że nadmierna i prawie zapamiętała praca ostatnich tygodni, nie zaszkodziła mu wcale. Teraz jednak, gdy osiągnął to, o co mu chodziło, a nerwy przestały być w naprężeniu, stał się nagle słaby i jakkolwiek nie chciał tego przed sobą przyznać, to jednak było prawdą, że samo chodzenie sprawiało mu trud. Włókł się przeto z nogi na nogę.

— Byle tylko dojść do krzyża w lesie — myślał — to już wtedy pół biedy, bo do domu niedaleko.

Las szumiał cicho nad nim, a księżycowe światło wskazywało mu drogę. Dobrze, że księżyc świecił; gdyby w ciemnościach było na niego przyszło to nadzwyczajne osłabienie, łatwo mógłby się zablakać lub wpaść do rowów, ciągnących się po obu stronach drogi.

Krzyż, o którym wspominał, był już niedaleko, lecz Mak go jeszcze nie widział, bo miał wzrok zwrócony ku ziemi.

Uszedłszy jeszcze kilka kroków, przystanął, mówiąc:

— Krzyż musi już tu gdzieś być! Niepodobna, ażeby się miał mylić.

I w tej chwili ujrzał go o kilka kroków przed sobą.

— O toż i krzyż, dzięki Bogu.

Lecz w momencie, gdy miał ruszyć dalej, rozległ się huk wystrzału i kula przeleciała mu koło głowy.

— Jezus, Marja, Józef, ratujcie! —

krzyknął i chciał zacząć biec, lecz nie zdążył, albowiem w tej chwili padł drugi strzał, który go ranił w piersi.

— Jezu Chryste — jęknął — zmiłuj się nademną — zawołał upadając na ziemię.

Krew trysnęła obficie z rany. Mak starał się zatamować ją ręką, lecz ręka mu słabła coraz więcej.

— Boże, Boże, co się ze mną dzieje? Słabnę cały. Matko Boska ratuj!

Usiłował się podnieść, bo mu się zdawało, że rana jego nie może być niebezpieczna, lecz przekonał się niebawem, że brak mu do tego sił. W oczach zaczęło mu ciemnieć.

— Jezu, Jezu!... — wzdychał.

I nagle przyszło mu na myśl, że śmierć nadchodzi. Dotąd wcale o tem nie myślał, lecz teraz myśl ta ogarnęła go całkiem.

— Umre, muszę umrzeć — szeptał — czuję, że siły mnie opuszczają. Boże miłosierdzia, zlituj się nademną, grzesznikiem.

I w jednej chwili zniknął mu z oczu i pamięci cały świat i sprawy światowe, a pozostała jedna tylko troska, że umiera w stanie grzechu.

— O mój Jezu — szeptał — o mój Jezu!

Myśl jego zaczęła słabnąć; leżał cicho i starał się wznieść myślą ku niebu.

Naraz przypomniał sobie o krzyżu. Nigdy nie przeszedł obok niego, ażeby się nie przeżegnać. Pan Jezus z krzyża patrzył na niego zawsze tak miłym okiem.

— Pójdę do Jezusa! — szepnął i nie mogąc już wstać, zaczął się czołgać, z niezmierną trudnością posuwając się naprzód i znacząc drogę krwią.

Był to widok pełen zgrozy i przerażenia do głębi, jak ten umierający człowiek, pchany tęsknotą do Jezusa, posuwał się wolno i wśród jęków ku krzyżowi. Czasem upadł na twarz i zdawało się, że już się nie ruszy, lecz za chwilę znów się podniósł i wiół się dalej.

Nakoniec doszedł.

Podniósł głowę i wlepiwszy gasnące

oczy w białą figurę Pana Jezusa, jęknął:

— Boże, miej litość... nad... moją duszą! Boże... bądź... miłościw... i daruj... winy...

Gdy to wymówił, padł na ziemię, kurecz śmiertelny pochwylił go i rzucił wznak. Jeszcze kilka razy drgnął, uderzył nogami w ziemię a potem stał się nieruchomy i przestał żyć.

Las szumiał nad nim odwieczną swoją pieśnią. On tyle już pochłoniął w sobie tajemnic niewyjaśnionych nigdy; czy i ta zbrodnia pozostanie tajemnicą lasu?...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota

1

kwietnia

Św. Teodory (panny i męczenniczki, — † 132).
Św. Hugona, biskupa, † 1132
Słow.: Zbigniew.

Miesiąc kwiecień poświęcony
Mece Pańskiej.

Jutro, niedziela, 2. kwietnia: Św. Franciszka a Paulo, wyznawcy.

W poniedziałek, 3 kwietnia: Św. Ryszarda, biskupa wyznawcy.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 5.22, o godz. 18.15
Księżyc o godz. 7.51, o godz. 0.50

Z historii śląskiej.

1 kwietnia. 1198. Umarł biskup wrocławski, Zyrosław II, który niedawno był konsekrował kościół Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku. — 1606. Papież Paweł V zatwierdził bractwo literackie w Raciborzu. — 1617. Kapituła raciborska kupiła dwie łaki z ostrogskich łak za 190 talarów od Błażeja Szynola. Kupno to zatwierdził pieczęcią urzędnik Wacław Szonowski z Łazisk. — 1746 i 1749. Feliks hr. Sobek osobiście podpisał w Raciborzu umowę wynajmu łowów w dobrach kameralnych. — 1775. Emanuel Szymoński, rodem z Brzeźnicy, pow. racib. otrzymał w bazylice laterańskiej w Rzymie święcenia kapłańskie, wkrótce został proboszczem w Łonach (pow. kozielski) i inne godności. — 1868. W czasie od 1. 4. t. r. do 30. 3. 1869 sprawiła dobra agitacja Karola Miarki za tygodnikiem „Zwiastun Górnośląski”, że podniósł się z 350 na przeszło 3300 abonentów. — 1884. Królewskohuckie gimnazjum klasyczne przejęło państwo na etat rządowy. — 1889. Zakłady przemysłowe Thiele Winklera i huta Marty w Katowicach przeszły na własność katowickiej spółki akcyjnej dla hutnictwa i górnictwa. — 1890. Odtąd zaczął wychodzić tygodnik dla robotników „Praca” pod redakcją Pawła Dombka w objętości jednego arkusza druku. — 1893. W Katowicach utworzono komendę powiatową z oficerem sztabowym jako komendantem. — 1899. Pierwszy raz dostarczono prywatnym odbiorcom w Król. Hucie prądu elektrycznego do oświetlania. — 1902. Do użytku publicznego oddano wąskotorową kolejkę z Rud do Markowic. Na odcinku tym są stacje i przystanki: Paproć, Szymocice, Mała Nedza i Babice. 1911. Miasto Król. Huta zyskało przy ulicy św. Piotra dwupiętrowy gmach nowej szkoły średniej, dziś już trzypiętrowy budynek obecnego gimnazjum matematyczno - przyrodniczego. — 1913. Magistrat miasta Król. Huty obsadził posadę dyrektora dla doksztalającej szkoły przemysłowej, powierzając to stanowisko kierownikowi szkoły powszechnej Leonardowi Wanke'mu. — 1922. Farniarni Kollarów w Rybniku nabył major Siess z Krakowa. — Od 1. 4. 1922 do 10. 4. 1923 ochronka dla dzieci w Rybniku była nieczynną z powodu zmian politycznych. — 1924. Fabryki materiałów wybuchowych w Krywałdzie, Pniowcu i St. Bieruniu wyzwołyły się z pod wpływów zagranicy i usamodzielnili tak ważną gałąź przemysłu chemicznego. — 1926. Kolej elektryczna Katowice — Park Kościuszki, została ponownie uruchomiona.

2. kwietnia. 1454. Książę Wacław raciborski, pożyczyl od wikarego w Raciborzu 100 marek, od których dawał 10 marek czynszu. — 1532. We wtorek po Wielkanocy objął margrabia Jerzy brandenburczyk rządy księstwa raciborskiego. Wówczas miasto Racibórz składało się z 229 domów mieszczanńskich, 12 szlacheckich i 10 należących do duchowieństwa, 37 pomieszczeń stało pustych i próżnych. — 1648. Wacław Euzebiusz Popel, dawniejszy posiadiciel państwa rybnickiego, zatwierdził kupno tego państwa hrabiemu Aleksandrowi Just v. Haugwitz w Biskupicach dokumentem wystawionym w Pradze. — 1830. W Raciborzu wybuchł ogień na przedmieściu odrzańskim u garbierza



CAŁY DZIEŃ SŁOŃCE

Dawniej trzeba było często całymi dniami pozostawiać bieliznę na słońcu, uważano bowiem, że jedynie promienie słońca przez działanie tlenu wybielają bieliznę. Jakże łatwo odbywa się to dziś przy stosowaniu Radionu! Radion w zupełności zastępuje bielenie na słońcu. Podczas gdy zawarte w Radionie czyste mydło usuwa brud z bielizny, miliony pęcherzyków tlenu nadają jej świeży śnieżno-biały wygląd. Latem, czy zimą Radion zastępuje działanie promieni słonecznych.

RADION

BIELI JAK SŁOŃCE!

A PRZEDTEM NAMOCZYĆ W PROSZKU SCHICHTA

RADION ZNOWU STANIAŁ 1 PACZKA 80 GROSZY

Wybór nowej rady giełdy katowickiej.

Katowice, 1 kwietnia.

W dniu 30 marca odbyło się w lokau giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach pierwsze ogólne zgromadzenie członków giełdy, pod przewodnictwem prezesa dotychczasowej rady p. Jana Sztwiertni. Ogólne zgromadzenie przyjęło przez aklamacje wniosek o wyrażenie podziękowania p. wojewodzie dr. Michałowi Grażyńskiemu za poparcie udzielone giełdzie w czasie tworzenia tej instytucji, jak też i w bieżącym okresie, oraz wniosek o wyrażenie podziękowania Izbie Handlowej w Katowicach za przyznanie giełdzie w okresie organizacyjnym subwencji w wysokości 5.000 zł. Następnie ogólne zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie rady, zamknięcie rachunkowe na 31 12 1932 r., oraz preliminarz budżetowy na rok 1933, dokonało wyboru komisji rozjemczej i komisji rewizyjnej i zatwierdziło opłaty pobierane przez giełdę, oraz uchwaliło aby zebrania giełdowe, począwszy od 1 kwietnia br. odbywały się w poniedziałki, środy i piątki, a nie jak dotychczas w poniedziałki, czwartki i piątki.

Świdergała, który zniszczył 5 domów. Dobrowolne datki dla pogorzelców wynosiły 103 talary.

Wakacje świąteczne w szkołach.

Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie postanawiające, że ferie wielkanocne we wszystkich szkołach powszechnych, średnich i zawodowych tak państwowych jak i publicznych trwać będą 7 dni, a to od Wielkiej Środy włącznie do wtorku poświątecznego włącznie.

Województwo śląskie.

Pracodawcy wypowiedzieli umowę akordową w przemyśle żelaznym.

Związek pracodawców pismem z d. 30 marca wypowiedział dotychczas obowiązującą umowę akordową dla pracowników warsztatów konstrukcyjnych ciężkiego przemysłu żelaznego, obejmującego hutę Królewską, Bismarka, Pokój, Falva, Zgoda, Baildon i inne. Wypowiedzenie następuje z dniem 30 kwietnia br. Pismo wystosowane zostało do Zw. Metalowców w Król. Hucie. W sprawie traktacji ze związkami zawodowymi.

Wycieczka koła ekonomistów studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. W dn. 19 kwietnia br. przybywa na Śląsk na czterodniowy pobyt

W czasie ogólnego zgromadzenia dokonano również wyborów nowej rady giełdowej, składającej się z 16 członków i 4 zastępców. Z grupy zawodowej rolników i organizacji rolniczo-handlowych wybrani zostali na członków Rady pp.: Szeja Benedykt, inż. Brachel Karol, Hengenscheidt Klaus, dr. Jan Kotas, oraz na zastępcę Ludwik Macura. Z grupy zawodowej związków komunalnych i spółdzielni spożywców wybrani zostali na członków Rady pp.: Sztwiertnia Jan, Drozdowski Marian, Macner Leopold, oraz na zastępcę Nawratil Antoni. Z grupy zawodowej kupców zostali członkami Rady pp.: Pieczka Leon, Medlewski Dionizy, Wulfison Salo, Broda Ludwik, Dereziński Kazimierz, oraz na zastępcę dr. Hartman Rudolf. Z grupy zawodowej przemysłowców wybrani zostali na członków pp.: Weimann Fryc, inż. Albinowski Bronisław, Sitko Karol, Kolontay Eryk, oraz na zastępcę Fiedler Maks. Po zatwierdzeniu wyborów przez ministra przemysłu i handlu nastąpi unokstytuowanie się nowej rady giełdowej.

Bezsensowność wyn siłza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Sztuczne środki nasenne nie działają na dłużej, a wywołują stopniowe i znikłe wrażliwości nerwów.

Tylko ziola Magistra Wolskiego „Pasiverosa” zawierają „Passiflorę” i idealnie łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histerie) oraz doprowadzają krzepiący sen, identyczny ze snem naturalnym. Już po krótkim czasie stosowania cały system nerwowy powraca do stanu normalnego.

Ziola ze znak. ochronn. „Pasiverosa”

do nabycia w aptekach, drogeriach (skład. apt.) lub w wytwórni: Magister Wolski, Warszawa, Ziola 14. Objasniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

wycieczka koła ekonomistów studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Wycieczka w czasie pobytu swego zamierza zwiedzić najważniejsze zakłady przemysłowe oraz kopalnie i zapoznać się z całokształtem stosunków gospodarczych i społecznych województwa śląskiego. Poza zwiedzaniem poszczególnych obiektów, zorganizowane będą wykłady, mające zapoznać studentów z gospodarczymi i narodowościowymi stosunkami Śląska. Po zwiedzeniu Śląska, wycieczka uda się do zagłębia krakowskiego.

* Dekoracja zasłużonych. W dniu 30. marca p. wojewoda dr. Grażyński udekorował 24 osoby złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi oraz orderem Polonia Restituta. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: Aleks. Saloniowa, Irena Wojciechowska, ks. J. Czempel, ks. Buzek, P. Pszczółka, wiz. dr. Wacław Mroziński, dyr. dr. Kar. Hessek lekarz, dr. Fr. Wilfert lekarz, dr. Wik. Przybyła i mag. Zdz. Wyżnikiewicz. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: St. Olszewski, wicest., M. Kłapa, wizytator, Ranowiczowa, kier. szkoły, Szafran, insp. szk., Baron, insp. szkolny, Zebrok, kier. szkoły, Górnikiewicz, kier. szkoły, Biela, kier. szk., Tarnawski, Ant. Nowak, st. ref. Z. U. P. U., Jan Urbanke, asses., Rysz. Baron, nacz. kancel. Polonia Restituta: M. Koczura, wizyt., dr. Kubisz.

* Pozwolenie ministerstwa na zbiórke 3 Maja — publiczną i w szkołach. Pismem z dnia 24. stycznia br. Nr. P. 2/10 ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło Towarzystwu Czytelní Ludowych na zbiórke publiczną w czasie od 3. do 9. maja na terenie Wielkopolski, Śląska i Pomorza. Również ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 13-go marca 1933 roku Nr. I. Pol. 632/33 dało swe zezwolenie na przeprowadzenie zbiórki „Daru Narodowego 3 Maja” na terenie szkół w kuratorjum poznańskim i na Górnym Śląsku na rzecz Tow. Cz. Lud.

Z Katowickiego

Z zebrania konwencji węglowej.

Katowice. Odbyło się walne zgromadzenie Polskiej Konwencji Węglowej, na którym omawiano sytuację ostatnio wytworzoną w przemyśle w związku z obniżką cen, wygaśnięciem konwencji wywozowej oraz funduszu wyrównawczego. Żadnych uchwał — któreby się przyczyniły do wyjaśnienia położenia, nie powzięto.

Z dwóch tysięcy proponowanych, komisarz demobilizacyjny zgodził się na zwolnienie 160 górników.

W dniu wczorajszym komisarz demobilizacyjny rozpatrywał wnioski redukcyjne kopalń śląskich. Między innymi rozpatrzył wniosek zarządu kopalni Spółki Giesche, która domagała się zwolnienia dwu tysięcy górników. Po przemówieniach stron komisarz zgodził się jedynie na zwolnienie 100 do 150 górników, natomiast na trzymiesięczny, urlop turnusowy przejdzie tysiąc górników.

Zapowiedź koncertu.

Katowice. Dr. Valabrega, jeden z najwybitniejszych współczesnych pianistów, wystąpi z koncertem dnia 10-go kwietnia w sali Konserwatorium Muzycznego w Katowicach. Koncert ten urządzony staraniem Towarzystwa Dante Alighieri, a poświęcony twórczości XVI i XVII wieku, połączony będzie z prelekcją, którą wygłosi dr. Valabrega, nie tylko znakomity odtwórca dzieł dawnych mistrzów, ale i poważny muzykolog, doskonały znawca muzycznej kultury. Zarówno niezwykle wartościowy, wprost wyjątkowy program, jak też osoba wykonawcy są gwarancją, iż koncert powyższy będzie prawdziwą rewelacją bieżącego sezonu.

„Baśń Królowej Róży”.

Katowice. Fantazja sceniczna w 3 odsłonach napisana przez Marję Gerson-Dąbrowską pod powyższym tytułem odegrana zostanie w sali Domu Związkowego przy kościele N. P. Marii w niedzielę 2 bm. o godz. 3.30 po południu przez uczennice i uczniów Pryw. Szkoły powszech. im. A. Mickiewicza pod kierownictwem Dyrekcji szkoły i grona nauczycielskiego. Ceny miejsc po 2 zł. Dochód na polskie szkolnictwo zagranicą. Kierownictwo szkoły uprasza o poparcie przedstawienia.

Sprawcy włamania pod kluczem.

Katowice. W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie włamania do zakładu jubilerskiego Rudolfa Arndta przy ul. Pocztowej w dniu 12 bm. rano, przytrzymał Henryka Eslera i Hajduka, obaj zam. przy ul. Królowej Jadwigi nr. 10. W czasie rewizji domowej znaleziono większą ilość biżuterii i zegarków wartości około 4000 zł., pochodzących z wspomnianej kradzieży. Sprawców przekazano władzom sądowym.

Szósty i ostatni wykład Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Katowice. W dniu 29. marca odbył się ostatni wykład z cyklu odczytów — organizowanych przez Związek Obrony Kresów Zachodnich. Przemawiał p. dr. Rudolf Prochaska z Morawskiej Ostrawy na temat: „Mniejszość niemiecka w Czechosłowacji”. Prelegent przedstawił zatrważające rozmiary mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji, która wynosi przeszło 28 proc. ludności całego państwa czechosłowackiego i poza licznymi wyspami otacza szerokim pierścieniem południowe i zachodnie granice Czechosłowacji. Zapoznawszy zebranych z siłą gospodarczą elementu niemieckiego, świetnie postawionem szkolnictwem mniejszościowem, którego ukoronowaniem jest własny uniwersytet i dwie politechniki oraz charakterystyczny rolę polityczną, jaką mniejszość ta spełnia, uwypuklił mówca wielkie trudności, jakie państwo czeskie ma do pokonania w związku z tak groźnymi rozmiarami wpływu niemieckiego. Odczyt był, jak i poprzednie, licznie obsłany. Po odczycie podziękował p. dr. Nowak wszystkim zgromadzonym za pilne uczestniczenie na wykładach, a dyrektorowi Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych p. Klimce na odstąpienie auli na cały cykl. Zaznaczyć wypada, że ogółem odbyło się sześć odczytów w czasie od 22. lutego do 29. marca br. Ogółem liczba uczestników na wykładach tych wynosiła ca. 2.500 osób.

Ostrzeżenie.

Katowice. W ostatnich czasach mnożą się wypadki ogłoszeń osób, oferujących pośrednictwo przy uzyskaniu pożyczek od firm zagranicznych. Ponieważ zachodzą przytem stwierdzone przez ministerstwo skarbu wypadki powoływania się w podobnych ogłoszeniach na nieistniejące firmy, więc przyjąć należy, że mają one na celu jedynie wykorzystanie łatwowierności zainteresowanych osób w drodze pobrania od nich zaliczek na rzekome koszty. Wobec powyższego podaje się do wiadomości, że gdyby tego rodzaju pośrednicy instytucji zagranicznych się pojawiali, należy zachowywać daleko idącą ostrożność, albowiem w przeciwnym razie stać się mogą łatwymi ofiarami oszukańczych manipulacji ludzi niesumiennych.

Wykrycie niebezpiecznej szalki włamywaczy.

Katowice. W drugiej połowie grudnia ub. r. włamano się do mieszkania kupca Karola Olszyny w Katowicach i skradziono 5.000 zł. w banknotach i bilonie, oraz gramofon walizkowy. Sprawcy spłoszeni przez domowników, porzucili gramofon pod drzwiami a z pieniędzmi zbiegli w niewiadomym kierunku. Obecnie w toku dochodzeń przytrzymał pod zarzutem tej kradzieży Alojzego Szwalbe, Mastalarza Jerzego, Budnika Jana, Kitlera Rudolfa, Węglarczyka Alfonsa i Ryszarda oraz Weinkego Helmuta, wszyscy z Katowic. W czasie badania Szwalbe i Mastalarz przyznali się do kradzieży pieniędzy i zeznali, że za pieniądze zakupili garderobę, którą im odebrano. Wszystkich przyuczonych z wyjątkiem Węglarczyka i Weinkego, oddano do władz sądowych.

Z sali sądowej.

Katowice. W grudniu ub. r. spaliła się drewniana stodoła na kolonii Wygórze, we wsi Jarosławice, w powiecie pszczyńskim. Stodoła należała do rolnika Edmunda Bergera. Sprawcę podpalenia nie wykryto, natomiast po pewnym czasie sam zgłosił się do policji bezrobotny Paweł Pustelnik, który przyznał się do podpalenia. Na piątkowej rozprawie Pustelnik oświadczył, że nie jest sprawcą podpalenia, a do policji zgłosił się dlatego, aby być aresztowanym i aby mieć przez pewien czas dach nad głową i wyżywienie w czasie zimy. Chciał on dobrowolnie dostać się do więzienia. Prokurator odstąpił od oskarżenia w kierunku zbrodni o podpalenie, natomiast sąd skazał Bergera na 4 miesiące więzienia za wprowadzenie władzy w błąd. — Ten sam sąd karny w Katowicach skazał Franciszka Kromkę z Łazisk Górnych za zbrodnię rozboju na 3 lata więzienia. Trzech jego towarzyszy: J. Miklasa, Franciszka Gutwińskiego i Józefa Kucharczuka po 1 i pół roku więzienia. W jesieni ub. roku napadli oni na rowerzystę Jana Słomkę pod Łaziskami Górnymi i zrabowali mu 46 zł. w gotówce.

Dlaczego powinno się podróżować samolotem?

Szybkość. W stosunku do wszystkich innych środków lokomocji samolot wielokrotnie skraca podróż.

Wygoda. Pasażerowie samolotowi nie są narażeni na tłok, kurz, sadze, dym, zimno lub nadmierne gorąco, ani też inne uciążliwe niedogodności, których niepodobna uniknąć, posługując się jakimkolwiek środkiem przyziemnej komunikacji. Pasażerowie samolotowi obsługiwani są z największą pieczołowitością, służba wnosi i wynosi ich bagaż bezpłatnie, a w miastach, gdzie lotniska położone są z dala od śródmieścia, dowożeni są bezpłatnie samolotami.

Zdrowie. Samoloty kursują w Polsce od roku 1922 i przewiozły ponad 100 tys. osób, nie narażając żadnego z nich na jakikolwiek uszczerbek na zdrowiu. Najzupełniej fałszywym jest przypuszczenie, iż podróż samolotowa szkodzi może zdrowiu. Kategorycznie przeczą temu fachowcy, a przede wszystkim fakt, że wszyscy piloci, którzy pracują w swym zawodzie od całego szeregu lat i przebyli astronomiczne cyfry setek tysięcy kilometrów w powietrzu, cieszą się zdrowiem jak najlepszym. Samoloty komunikacyjne kursują na wysokości kilkuset metrów, która nie tylko nie jest szkodliwa dla organizmu ludzkiego, ale przeciwnie, przebywanie w czystym powietrzu, ponad oparami, dymami i zabrudzonym powietrzem hartuje go.

Koszt przejazdu. Ze względów pro-

pagandowych ceny biletów samolotowych utrzymane są na najniższym poziomie i wynoszą tylko tyle, co biletów kolejowych I kl., przyczem stali członkowie L. O. P. P. korzystają na liniach krajowych z 20 proc. zniżki. Przy równoczesnym nabyciu biletów w dwóch kierunkach „tam i z powrotem” przysługuje 30 proc. zniżka od ceny biletu w kierunku powrotnym.

Przyjemność. Wszystkie miejsca w samolotach umieszczone są obok okien. Krajobraz zmienia się jak w kalejdoskopie, obejmując olbrzymi obszar w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Góry, rzeki, osiedla ludzkie itd. przesuwają się przed oczami jak plastyczna mapa, niesłychanie ciekawa i zawsze interesująca. Podróż samolotem jest zatem idealnym środkiem turystycznym i krajoznawczym.

Wszystkie miejsca w samolotach są bardzo wygodne (fotele) i wszystkie zwrócone w kierunku lotu. W chłodnej porze roku samoloty posiadają centralne ogrzewanie, które można dowolnie regulować. Na polskich liniach powietrznych kursują przeważnie samoloty duże, 10-cio miejscowe, posiadające toaletę i oddzielny przedział dla poczty, bagażu i towarów.

Blizsze informacje i bilety: w biurach P. L. L. „LOT”, we wszystkich większych biurach podróży i u portierów większych hoteli.

ko za okazaniem legitymacji członkowskiej. O liczny udział w zebraniu uprasza zarząd koła.

Stenografia dla początkujących.

Król. Huta. Dodatkowe wpisy na kurs stenografii polskiej dla początkujących przyjmuje się w gimnazjum przy ul. Gimnazjalnej do dnia 4 kwietnia od godziny 18—19 w klasie nr. 20. Ćwiczenia stenograficzne członków Tow. sten. Piast odbywają się obecnie dla postępowych w poniedziałki i czwartki, od godziny 18. Zarząd towarzystwa prosi członków o liczny udział w ćwiczeniach na szybkość.

Z Świętochłowickiego

Ciągle walki z przemytnikami.

Szarlej. Dnia 29 marca obok stacji kolejowej w Szarleju w pościgu za przemytnikami użył broni palnej funkc. pol., na skutek czego przytrzymał dwóch przemytników. U zatrzymanych zakwestjonowano większą ilość pomarańcz przemyconych z Niemiec. Wieczorem tego dnia o godz. 20 obok stacji kolejowej w Szarleju również w pościgu za przemytnikami funkc. straży gran. użył broni palnej, nie raniąc jednak nikogo. U przyuczonych dwu przemytników zajęto kilkadziesiąt pomarańcz. (s)

Postrzelenie przemytnika.

Ruda. Dnia 30 marca rano jeden z funkc. straży gran. na przejściu gran. w Rudzie usiłował zatrzymać kilku przemytników powracających z Niemiec. Ponieważ na wezwanie nie reagowali — przeto strażnik użył broni palnej, raniąc przemytnika Józefa Skrzypca z Rudy. Postrzelonego odstawiono do szpitala w Rudzie. (s)

Z Pszczyńskiego

Chciał puścić z dymem stodołę.

Pszczyzna. W nocy na 30 marca niezamkniętej stodoły robotnika Franciszka Hałupki przy ul. Strzeleckiej i tamże podpalił spróchniałą kupkę drzewa. Spróchniałe drzewo tliło się do rana, jednak słoma i inne łatwo palne rzeczy złożone w stodołę nie zajęły się. Sprawca po dokonaniu tego czynu oddał się w niewiadomym kierunku.

Pożar lasu.

Pszczyzna. Dnia 28. bm. około godz. 13, prawdopodobnie od iskiei, wypadających z komina przejeżdżającego pociągu pośpiesznego, wybuchł pożar w lesie ks. pszczyńskiego, położonego wzdłuż toru kolejowego. Ogień rozszerzył się z błyskawiczną szybkością i zajął przestrzeń około 10 ha 25-letniego lasu, który uległ zniszczeniu. Robotnicy leśni przy pomocy robotników tartaku, zdolali pożar całkowicie ugasić. Szkody, wyrządzonej pożarem, dotychczas nie ustalono.

Pożar.

Goławiec. Dnia 29 marca o godz. 21 z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Walentego Grzesicy i zniszczył dach domu mieszkalnego, oraz częściowo dach stajni, a ponadto zniszczył większe zapasy zboża i maki, oraz garderobę, czem wyrządził szkodę na około 3.500 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Chelmu i w krótkim czasie ogień ugasiła. (p)

Pożar.

Jarosławice. W ubiegły wtorek wieczorem wybuchł pożar w stodołę drewnianej Walentego Reguły w Kopaninie i zniszczył ją doszczętnie wraz z większym zapasem słomy i inwentarzem rolniczym, czem wyrządził szkodę na około 2000 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Jarosławic przy pomocy mieszkańców. Początkowe dochodzenia wykazały, że pożar powstał przez porzucenie niedopałka papierosa. (p)

Z Rybnickiego

Połączenie autobusowe Rybnik — Pszczyzna.

Rybnik. Od 1 kwietnia br. kursuje autobus pomiędzy Rybnikiem a Pszczyną przez Żory, Mizerów, Kryry. Odjazd z Rybnika o godz. 8.30 i 16.00. Jazda trwa 1 godz. 15 minut i kosztuje 2,80 zł. Właściciel zamierza trasę przedłużyć przez Bieruń Stary do Oświęcimia, co stanowiłoby wielką dogodność dla handlu.

skiego i Józefa Kucharczuka po 1 i pół roku więzienia. W jesieni ub. roku napadli oni na rowerzystę Jana Słomkę pod Łaziskami Górnymi i zrabowali mu 46 zł. w gotówce.

Wypadek motocyklowy w Katowicach.

Jadący ul. Piłsudskiego w Katowicach motocyklem ks. Kowalczyk z Szopieniec zderzył się z przechodzącą przez jezdnię Porębską Marią, również z Szopieniec, skutkiem czego ta doznała wstrząsu mózgu. Odstawiono ją do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostaje pod obserwacją. Ksiądz Kowalczyk przez nagle zatrzymanie motocykla doznał również cięższych okaleczeń. Winę wypadku ponosi Porębska, która nie zważając na ruch uliczny tuż przed nadjeżdżającym motocyklem zamierzała przejść przez jezdnię.

Kradzież wozu.

Katowice. W ub. tygodniu skradziono wóz roboczy na szkodę Augustyna Budnioka, który w toku dochodzeń odnaleziono u Ewalda Kaczmarka w W. Hajdukach. Kradzieży wozu dopuścili się Henryk Kolibaj i Jan Jarczek z Załęża, przeciw którym sporządzono doniesienie do władz sądowych.

Kary za awantury.

Katowice. W nocy na 4 grudnia ub. roku rozegrała się w Welnowcu pod Katowicami krwawa tragedia. Dwoma strzałami rewolwerowymi został zabity 25-letni górnik Franciszek Syska z Welnowca przez st. przodownika policji. Okazało się, że po sutej libacji, Syska uzbrojony w siekiere wraz z towarzyszącymi zeczeplił przechodniów, a nawet rzucał się na żołnierzy policyjnych. Gdy mimo kilkakrotnego wezwania do odłożenia siekiery, Syska nie usłuchał, a nawet zamierzał ugodzić nią st. przodownika Chachulę, ten dwoma strzałami w obronie własnej ranił Syskę w płuca i brzuch. Syska przewieziony do szpitala, zmarł. W środę rozstrzygnięto epilog tej sprawy w sądzie okręgowym w Katowicach. Na ławie oskarżonych zasiadli Jan Syska, Ryszard Lempa i Gertruda Syskowa, oskarżeni o opór władzy. Do winy nie przyznali się, tłumacząc się, że byli w krynicy, w czasie pijani. Sąd zasądził Jana Syskę na 1 rok, Lempe, który był już 14 razy karany na 6 miesięcy, a Syskową uwolnił. Ten sam sąd zasądził Franciszka Żołnę z Murcek za znieważenie posterunkowego na 3 miesiące więzienia.

Przedstawienie teatralne „Opolanka”.

Katowice-Załęże. W niedzielę, dnia 2. kwietnia br. w sali p. Leona Kobica (obok kościoła) o godzinie 20 odegra jeden z trzech zespołów teatralnych

„Opolanki” przepiękną melodyjną sztukę ludową, nowość. pt. „Kat i cyganka” z pięknymi nadzwyczaj czarującymi śpiewami w 4 aktach. Utwór nadzwyczaj interesujący. Młody kat ma przeprowadzić egzekucję na młodej cygance, którą kocha. Napięcie nerwów od początku do końca sztuki. A więc wszyscy w niedzielę do sali p. Kobica. Bilety jeszcze do nabycia u p. Hermanańskiego, ul. Wojciechowskiego 94. Ceny miejsc: 49 gr., 1.09 i 1.50 złotych. Spiesz po bilet. Otwarcie kasy o godz. 18.30.

Domniemani sprawcy morderstwa na Lüdeku.

Chorzów. Policja śledcza osadziła w areszcie śledczym Jerzego Cibę, 25 lat, z N. Hajduk, 28-letniego Ernesta Basistę i Elżbietę Daniszównę, również z tej miejscowości, oraz Marię Sagrolankę z Kochłowic, na których ciąży silne podejrzenie, że w pierwszych dniach lutego 1932 r. zamordowali 45-letniego Pawła Lüdekego w jego mieszkaniu w Chorzowie przy ul. Kościelnej 10. — o czem swego czasu obszernie pisaliśmy. Dochodzenia trwają. (k)

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.

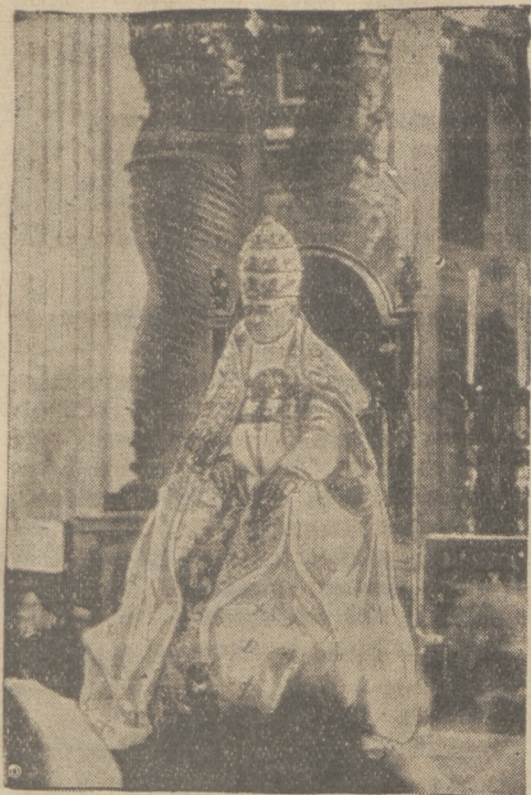
Brzezinka. W ubiegłą środę, dnia 29 marca w miejscowej ochronce odbyło się otwarcie 4-tej z rzędu w roku bież. wystawy przeciwalkoholowej. W obecności p. naczelnika gminy Korusa, miejscowego nauczyciela oraz około 60 gości, zajął i powitał zebranych ks. dziekan Kudara. W imieniu gminy przemówił p. nacz. Korus, wyrażając radość i podziękowanie, że wstawa także do Brzezinki zawitała. Następnie p. prof. Sławiński wygłosił referat i objaśniał wystawę. Wystawa trwać będzie do poniedziałku, dnia 3. kwietnia południa. Wstęp na wystawę 20 gr. Z okazji wystawy wygłosi w bieżącą niedzielę kazania ks. dziekan Czempel z W. Hajduk, prezes Katolickiego Związku Abstynentów — okręg śląski.

Z Król. Huty

Walne zebranie Z. O. K. Z.

Król. Huta. Zarząd koła Z. O. K. Z. w Król. Hucie podaje niniejszem do wiadomości członkom, że dnia 7. kwietnia br. o godz. 19.30 w sali miejskiego gimnazjum żeńskiego odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków miejscowego koła Z. O. K. Z. przypominając, że w myśl par. 50 statutu związku walne zgromadzenie jest prawomocne przy obecności co najmniej połowy członków koła. W razie braku kompletu drugie zebranie odbędzie się 30 minut później, które jest prawomocne bez względu na ilość obecnych. Wstęp na zebranie tyl-

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się Rok Święty.



Ojciec Święty Pius XI.

Jak już informowaliśmy, w dniu dzisiejszym, t. j. 1 kwietnia, w Watykanie nastąpi uroczyste otwarcie Świętego Roku, ogłoszonego bullą Papieża Piusa XI-go w okresie świąt Bożego Narodzenia w roku ubiegłym. Uroczystość odbędzie się z udziałem Ojca Świętego.

Obecny Święty Rok przypada na tydzień dziewięć setną rocznicę śmierci Chrystusa Pana i ma charakter wyjątkowy, bowiem poraz pierwszy zdarza się w historii Kościoła katolickiego, by ten sam papież celebrował więcej niż jeden Rok Święty i by pomiędzy kolejnymi jubileuszami istniał tak krótki odstęp czasu, jak to wypada obecnie, bo zaledwie 8 lat.

Pierwszy Święty Rok ogłoszony został przez papieża Bonifacego VIII. bullą z dnia 22 lutego 1300 r. Pomiędzy pielgrzymami, którzy wówczas odwiedzili Święte Miasto, był Dante. W uroczystościach drugiego z kolei Świętego Roku, który przypadł w r. 1350 za papieża Klemensa VI. brał udział Petrarka. Papież przebywał wówczas w Avignionie. Liczba pielgrzymów wynosiła wtedy 1.200 000.

Papież Urban VI (1378—1389) wyznacza jubileusz Roku Świętego co 33 lata, jako lata życia Chrystusa, trzeci jednak z kolei Rok Święty odbył się po 40 latach, t. j. w r. 1390. Czwarty odbył się w r. 1423, a piąty w r. 1450. Przez papieża Pawła II ustanowione zostały nowe okresy jubileuszowych lat kościelnych, a mianowicie co 25 lat i ten sam system trwa do dzisiaj. Tak więc szó-

sty i siódmy jubileusz odbywają się w r. 1475 i 1500. Jubileusz z r. 1500, celebrowany przez papieża Aleksandra VI, zapoczątkował ceremonie otwierania Wrót Świętych. Jubileusze z r. 1525 i 1550 odbyły się przy bardzo słabej frekwencji pielgrzymów, natomiast bardzo uroczyste celebrowany był Rok Święty przez papieża Grzegorza VIII w r. 1575.

W następnym z kolei Roku Świętym (1600) przybyło do Rzymu przeszło 3 miliony pielgrzymów.

Wszystkie jubileusze XVII w. odbywały się z wielkim przepychem. Jubileusz w r. 1775 uświetniony był obecnością Krystyny, królowej szwedzkiej, która przyjechała wówczas katolicyzmem. Królowa w dzień Św. Poniedziałku własno-

ręcznie umyła nogi 12 pielgrzymom. Jubileusz XVIII stulecia nie cieszył się wielką frekwencją. W r. 1800 naskutek śmierci papieża Piusa VI jubileusz nie odbywa się. Druga przerwa nastąpiła w r. 1850, kiedy papież Pius IX był na wygnaniu. W r. 1875 również jubileusz nie odbywa się. Dopiero papież Leon XIII przywraca tradycję w r. 1900. Ostatni jubileusz z r. 1925 jest jeszcze w świeżej pamięci wszystkich. Tegoroczny jubileusz, 22-gi z rzędu, odbędzie się już w nowym Państwie Watykańskim.

Przebieg uroczystości związanych z uroczystym otwarciem Świętego Roku na życzenie Ojca Świętego ma być transmitowany na cały świat, aby za pośrednictwem radia umożliwić wszystkim wiernym udział w tem wielkim święcie Kościoła katolickiego. Transmisja z Watykanu rozpocznie się 1 kwietnia o godz. 10.20 i trwać będzie do godz. 11.45.

Według dalszych wiadomości, jakie napływają z Cita del Vaticano, w sobotę, dnia 1 kwietnia wieczorem po inauguracji Roku Św. przez otwarcie Porta Santa w Bazylice św. Piotra, Ojciec św. ze swej biblioteki prywatnej przy pomocy radiostacji włączy prąd do olbrzymiego krzyża, wystawionego na szczycie góry Monte Senario w Toskanji, który zapłonie tysiącami lampek elektrycznych na znak rozpoczęcia 1900 rocznicy śmierci Chrystusa Pana.

O godz. 19.45 (czasu środkowo-europejskiego) radiostacja watykańska nada na falę długości 50.26 śpiew chóru św. Annuncjaty z Florencji, a o godz. 19.55 powiadomi świat o zapaleniu Krzyża na Monte Senario, emitując również przez tę falę, która włączy prąd do aparatu. Jak donoszą z Florencji wszystkie przygotowania na Monte Senario zostały całkowicie ukończone.

Odezwa w sprawie zbiórki pieniężnej

dnia 2 kwietnia r. b. na ratowanie bazyliki wileńskiej.

Gdy święta ofiara Królowej Jadwigi została dokonana i Litwa, opromieniona znakiem Krzyża, stała na progu nowych wspaniałych dzieł, — wówczas na gruzach ginącego świata pogańskiego nad brzegami Wilgi i Wilenki, została wzniesiona przez króla Władysława Jagiełłę świątynia pod wezwaniem św. Stanisława, — pomnik triumfu prawdy i drogowskaz wieczysty.

Dzisiejsze katedry wileńskiej, stojącej u stóp Góry Zamkowej i łączącej się niegdyś z królewskim Zamkiem Dolnym, — to są dzieje Wilna, dzieje b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, — to są dzieje wielkich, wytrwałych i wzniosłych walk pod przewodnictwem dusz najczystszych, serc najwznioślejszych.

Wnuk fundatora, święty królewicz Kazimierz, którego śmiertelne szczątki spoczywają w katedrze, straż wieczystą objął nad narodem, jako Patron Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W katedrze wileńskiej odbywały się koronacje wielkich książąt litewskich a królów polskich; katedra była świadkiem wszystkich najwznioślejszych momentów w dziejach kraju, — w niej wreszcie spoczął król Aleksander i dwie małżonki króla Zygmunta Augusta: królowa Elżbieta i Barbara. — w niej się przechowuje serce króla Władysława IV.

Pożary, wojny oraz podziemne nury wody niszczyły katedrę, skutkiem czego musiano ją kilkakrotnie przebudowywać.

Olbrzymia powódź w r. 1931 w sposób gwałtowny posunęła naprzód straszne dzieło niszczenia najstarszej wileńskiej świątyni, która w r. 1921 na mocy przywileju Papieża Benedykta XV otrzymała tytuł bazyliki.

Po przeprowadzeniu gruntownych badań wyłoniła się konieczność wzmocnienia fundamentów bazyliki zapomocą szeregów olbrzymich, bo kilkunastumetrowych pali żelazo-betonowych, któreby oparły się o dobry grunt budowlany. Prace takie w stosunku do portyku, jako najbardziej zagrożonej części bazyliki, już zostały ukończone, ale jest to zaledwie jedna szóstą część projektowanych robót, niezbędnych do całkowitego uratowania bazyliki!

Rodacy! Nasi pradiadawcy, ratując zrujnowaną katedrę, w miejsce zniszczonych murów wznosili nowe, coraz wspanialsze, obejmujące coraz większą przestrzeń. Naszym obowiązkiem jest uzupełnienie wysiłku pradiadawców i założenie najgłębszych i najtrwalszych fundamentów. Nasza wiedza może tego dokonać, — czyżby zawiodła nasza ofiarność?...

Rodacy! W dniu 2 kwietnia b. r. w całej Polsce odbędzie się „Dzień Ratowania Bazyliki Wileńskiej”, zorganizowany w celu zebrania funduszu na przeprowadzenie robót ratowniczych.

Niechże każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej pośpieszy chociażby z najskromniejszą ofiarą! Niech ratowanie zagrożonej Bazyliki Wileńskiej stanie się obowiązkiem sumienia całego narodu!

Niech do serc naszych przemówią szczątki królewskie, których odkrycie radośnie wstrząsnęło całą Polską i które domagają się trwałego mauzoleum!

Niech do dusz naszych przemówi święty królewicz Kazimierz, który tak gorliwie się modlił w katedrze wileńskiej i w niej wznosił wspaniały tron swego królowania!...

Wilno, dnia 22 marca 1933 r.
Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej.

Bojkot filmów niemieckich.

Jak już donosiliśmy, akcja bojkotu filmów niemieckich na terenie całej Polski rozszerza się coraz bardziej. Związek właścicieli kinoteatrów w Warszawie powziął kilka dni temu uchwałę zaniechania natychmiastowego wyświetlania jakichkolwiek filmów wytwórni niemieckich. W ślad uchwały warszawskiej poszły związki na terenie innych województw Polski.

Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych w sprawie powyższej powziąć ma także uchwałę związek właścicieli kinoteatrów na Śląsku. Wyrażamy nadzieję, że stanowisko związku tutejszego podyktowane będzie takimi samymi względami obywatelskimi i państwowymi, które kazały związkom na terenie

innych województw zaniechać wyświetlania filmów niemieckich.

Społeczeństwo tutejsze do żywego oburzone bezwzględny zakazem, jaki w sprawie filmów polskich wydali Niemcy oraz bezwzględną walką, wypowiedzianą przez czynniki niemieckie wszystkim dziedzicom sztuki polskiej (zakaz występów Kiepury) oraz terorem zastosowanym w stosunku do rodaków naszych, słusznie się domaga, aby żadne kino polskie na Śląsku filmów niemieckich nie wyświetlało. Wierzymy w obywatelskie stanowisko właścicieli kin na Śląsku i wyrażamy nadzieję, że uchwała ich pójdzie całkowicie po linii słusznych interesów Polski.

Film.

Bojkot filmów niemieckich.

Ogłoszony niedawno bojkot wszystkich filmów niemieckich nie wydał jeszcze wszędzie należytych rezultatów. Wprawdzie posiadamy już wiadomości z całego szeregu województw, że właściciele kinoteatrów postanowili wycofać wszystkie filmy pochodzenia niemieckiego. Jednakże na terenie Śląska wyświetla się w dalszym ciągu filmy „Ufy”. Zważywszy bezwzględny bojkot, zarządzony przez Niemcy w stosunku do wszystkich filmów polskich, musimy domagać się i od tutejszych właścicieli kinoteatrów, aby natychmiast wszystkie niemieckie filmy z ekranu zdjęli. Odpowiedzią na słynny już dzisiaj depeusz Hugenera do Gdańska: „żaden film polski w kinie niemieckim” musi być bezwzględne zastosowanie hasła: „żaden film niemiecki w jakimkolwiek kinie polskim”.

„Mumja”.

Jest obecnie w Ameryce wyświetlany film Universalu, który stał się ewenementem sezonu. Filmem tym jest „Mumja”. Wziętość swa zawdzięcza nietyle modnej dziś fabule niesamowito-sensacyjnej, ile genialnemu odtwórce roli tytułowej, niezapomnianemu w masce potwora z „Frankensteina” — Karloifowi. Zawartość treściowa „Mumji” daje fantazji widza bardzo wiele, gdyż obejmuje wypadki i zajścia, nie zawsze dające się oglądać w najbardziej nawet sensacyjnych scenariuszach filmowych.

Kościm akcji, to historia miłosna, rozciągnięta na okres trzech tysięcy lat. Pod względem fabularnym akcja jest ciekawie skonstruowana i odbywa się w Egipcie w okresie współczesnym.

Rozgłos swój zawdzięcza film przedewszystkiem nieludzkiej wprost kreacji Karloffa, który osiągnął w niej maximum możliwości ekspresyjnych. Dotychczas opierała się jego wielkość na cudownie uchwyconej masce, obecnie wtrząsa widownię rewelacja kunsztu aktorskiego najwyższej skali. Obok nie dającego się zapomnieć Karloffa, przykuwa uwagę widowni nowe okrycie filmowe: węglersko-amerykańska piękność Zita Johann, wnosząca w roli Angielki dużo bezpośredniości i wiośnianego uroku.

Niezadługo ukaże się u nas „Mumja” i wówczas będziemy mogli naocznie sprawdzić, czy wartość tego filmu odpowiada jego amerykańskiemu rozgłosowi.

Przed trzesieniem ziemi uratował gwiazdy — kryzys...

Hollywood nie ucierpiałoby zbytnio z powodu trzesienia ziemi, które niedawno nawiedziło Kalifornię. Straty te nie są tak poważne, jak się w pierwszej chwili wydawało. Jednak we wszystkich wytwórniach filmowych wszelka praca została przerwana.

W chwili katastrofy prawie wszyscy aktorzy byli obecni na wielkim zebraniu protestacyjnym przeciwko dalszej redukcji gaź. Rej wśród „zbuntowanych” wodził: Maurice Chevalier, Claudette Colbert, Wallace Beery, Richard Barthelmess, Conrad Nagel i Clark Gable. Aktorzy byli właśnie w trakcie uchwalania

rezolucji, gdy nastąpił pierwszy wstrząs. Oczywiście natychmiast przerwano dyskusję. Wracając z zebrania, aktorzy mogli skonstatować, że uniknęli wielkiej katastrofy.

Podobny wypadek miał kilka lat temu znany aktor Montagu Love, który ocalał dzięki kontraktowi z wytwórnią Paramount.

Bawił mianowicie na wywczasach w Santa Monica. Pewnego dnia zatelefonowano do niego, że wytwórnia Paramount pragnie powierzyć mu rolę w ważnym filmie, ale musi natychmiast przyjechać. Wsiadł więc w auto i wyjechał. W godzinę później ziemia zadrżała i willa, w której Montagu Love mieszkał w Santa Monica, została zrównana z ziemią.

Inowacja w kinie.

Inż. Blumberg z Rygi wpadł na następujący sposób, umożliwiający bardzo tanie przygotowywanie filmów do wyświetlania w różnych państwach. Oto wszystkie napisy nie będą wykonywane w każdym języku oddzielnie i wklejane we właściwych miejscach; wszystkie te napisy będą jednak stanowiły dodatkowy film z napisami, wyświetlany przez aparat boczny, dodatkowy; odpowiednia synchronizacja obu aparatów (czy regulacja), pozwoli na wyświetlanie napisów w odpowiednich miejscach filmu głównego obrazkowo-dźwiękowego.

Wszystkiem rządzi przypadek.

W jaki sposób dostać się do filmu? Jest to problematyczny i bardzo trudny nawet dla utalentowanej jednostki. Jeśli jednak uprzytomnimy sobie początek kariery dzisiejszych sław ekranu, to dojdziemy do wniosku, że

wszystkiem w gruncie rzeczy rządzi tylko ślepy przypadek, a nie usilne i długotrwałe starania.

Clark Gable, najpopularniejszy dziś amant i znakomity partner Greta Garbo w jej najnowszym filmie zawdzięcza swą filmową karierę głośnemu Lionelowi Barrymore'owi, któremu wpadł w oko, występując na jednej z mniejszych scen teatralnych Nowego Jorku. Barrymore wystąpił dla Gable'a o próbną zdjęcie w atelier Metro-Goldwyn-Mayer i po paru dniach długoletni kontrakt skromnego aktora scenicznego z potężną wytwórnią hollywoodzką stał się faktem dokonany.

Joan Crawford, Norma Shearer i Ramon Navarro przez długi czas zajmowali stanowiska tylko skromnych statystów, zanim wreszcie mocny przypadek podniósł ich do szeregu gwiazd pierwszej wielkości.

Do tych nielicznych, którzy dostali się do filmu i od razu otrzymali odpowiednie dla siebie role należy Marie Dressler, która przed zostaniem aktorką filmową była słynną gwiazdą dramatyczną jednego z wielkich teatrów na Broadwayu.

Również Anita Page, obecna partnerka Bustera Keatona, rozpoczęła od razu od wielkich ról w filmach Williama Hainesa. To samo da się powiedzieć o młodzience Maureen O'Sullivan, partnerce Johnny'ego Weismüllera w filmie „Człowiek-Mapa”. Ta sympatyczna artystka została „odkryta” przez reżysera W. S. Van Dyke'a w czasie jego ostatniej podróży do Europy.

Jak więc widzimy przypadek i jeszcze raz przypadek toruje drogę do sławy i majątku.

TEATR I SZTUKA.

„Nowa umowa małżeńska.”

Komedja w 3 aktach S. G. Shaw'a. Przekład Florjana Sobieniewskiego. Reżyser Zygmunt Biesiadecki. Dekoracje: Stanisław Węgrzyn.

Znakomity pisarz angielski S. B. Shaw uchodzi za wielkiego kpiarza świata. Widać to także i w sztuce ostatnio wystawionej przez katowicki teatr. „Nowa umowa małżeńska”, to przede wszystkim ostra satyra na małostkowość, mędrkowanie ludzi, szukających zawsze czegoś nowego i lepszego, a w rezultacie poprzestają na starym porządku rzeczy.

Akcja rozgrywa się w domu biskupa angielskiego, którego, — jak zawsze dobrze — grał p. Zbyszewski. Poza tym udział w akcji biorą członkowie jego bliższej i dalszej rodziny jak Alicja, żona gospodarza (p. Orzecka), Edyta, córka ich (p. Grzebska), generał Bridgenorth (p. Arnold), Reginald Bridgenorth, brat biskupa (p. Godlewski), Leontyna, jego żona (p. Hanksa), Lesbia Grautham, krewniaczka (p. Zbyszewska), a nadto Sinjohn Hochkins (p. Biesiadecki), burmistrz George (p. Marecka), Cecyl Sykes (p. Mikolajewski), lokaj i radca miejski zarazem Collins (p. Kowalski) a wreszcie Cedel (p. Szajkiewicz). Jak widać z nazwisk, obsada ról była staranna, to też gra zespołu stała na wysokim poziomie. Nieznaczne usterki, spowodowane skutkiem niedość pełnego opanowania tekstu ról, zostaną niewątpliwie usunięte na dalszych przedstawieniach z udziałem twórców na podkreślenie zasługują pp. Grzebska, Hanksa, Zbyszewska, Marecka, z panów zaś Zbyszewski, Godlewski, Biesiadecki, Arnold, Kowalski i in. Dzięki umiejętnej i sprawnej reżyserji p. Biesiadeckiego, akcja — mimo, że sztuka obfituje w wiele momentów wyłączone dialogowych — toczyła się żywo, zadawała namacalną wypełniającą tym razem szczerze sale publiczności, która nie szczędziła oklasków po każdorazowym opuszczeniu kurtyny. Dekoracje pomysłu p. Węgrzyna były piękne i szczęśliwie obmyślane, stwarzając doskonałe tło dla akcji. Sztuce wróżyć należy powodzenie.

TEATR POLSKI W KATOWICACH REPERTUAR:

Sobota, dnia 1. kwietnia: „Golgota” dla szkół o godzinie 15.30.

Sobota, dnia 1. kwietnia: „Nowa umowa małżeńska” o godzinie 20.

Niedziela, dnia 2 kwietnia „Golgota” przedstawienie sprzedane Kat. Tow. Polek o godz. 16.

Niedziela, dnia 2 kwietnia „Nowa umowa małżeńska” o godz. 20.

Wtorek, dnia 4. kwietnia: „Proboszcz wśród ubogich” — przedst. sprzedane o godz. 20.

Środa, dnia 5. kwietnia: „Pierwsza Pan Frazer” premiera o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 3. kwietnia: „Proboszcz wśród ubogich” Tarn. Góry o godz. 19.30

Poniedziałek, dnia 3. kwietnia: „Peppina” — Chrzanów o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 4. kwietnia: „Peppina” Jaworzno o godz. 19.30.

Wiadomości handlowe.

Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 31. marca 1933 roku.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym ładunkach wagonowych.

	Ceny	transakcyjne	orientacyjne
Zyto	19,00—20,00		
Pszemica jednolita	31,50—33,50		
Pszemica zbierana	30,00—32,50		
Owies jednolity	16,25—17,25		
Owies zbierany	15,25—16,25		
Jęczmień na kaszę	17,50—18,50		
Jęczmień browarny	20,00—23,00		
Jęczmień pastewny	16,50—17,50		
Łubin żółty	13,00—15,00	16,00	
Łubin niebieski	10,50—11,50		
Groch Wiktorja	26,00—28,00		
Groch polny	20,00—22,00		
Maka kartoflana	27,50—28,50	27,50	
Mak	180—190		
Kukurudza	21,00—22,00		
Hreczka	21,00—22,00		
Maka psz. grysk.	61,00	61,00	
Maka pszen. 65 proc.	53,00—53,65		
Maka żytnia do 55%	32,50—33,50		
Maka żytnia do 65%	30,00—31,00		
Maka żytnia do 70%			
„sitkowa”	29,00—30,00		
Maka żyt. razowa do 95%	26,00—27,00		
Maka żytnia poślednia ponad 70% miał	17,00—18,00		
Otręby pszenne grube	10,00—11,00		
Otręby psz. średnie	9,50	9,00—10,00	
Otręby żytnie	9,75	9,00—10,00	
Kuchy łbane	21,50—22,00		
Kuchy rzepakowe	15,75—16,75		
Kuchy słonecznikowe 43—44 proc.	16,50—17,75		
Srut sojowy	25,00—26,00		
Kuch z orzecha ziemnego 50 proc.	26,00—27,00		
Słoma prasowana	5,00—5,25		
Siano	8,00—9,00		

Nasiona:		
Koniczyna czerwona bez kianianki	160	135,00—160,00
Koniczyna biała bez kianianki		150,00—170,00
Koniczyna szwedzka bez kianianki		150,00—170,00
Koniczyna żółta bez kianianki	125	125,00—140,00
Rajgras angielski		50,00—60,00
Tymotka		55,00—65,00
Seradela		17,00—18,00
Poluszka	18,00	17,50—18,00
Truski eckendorfskie żółte		50,00—60,00
Buraki eckendorfskie czerwone		70,00—100,00

Operacje dokonywane na podstawie Kom. wencji Genewskiej: parytet wagon stacja załadunkowa Górny Śląsk. Usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna w Warszawie

dnia 31 marca 1933 r.

Dolar amerykański 8,88%. Funt szterlingów 30,45. 100 franków francuskich 34,97. 100 Koron czeskich 26,42. 100 lirów włoskich 45,63. 100 franków szwajcarskich 171,77. 100 guldenów holenderskich 358,85. 100 franków belgijskich 124,14. 100 guldenów gdańskich 173,82.

Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu

dnia 30 marca 1933 r.

Notowano za 100 kg: Żyto 17,75—18,00. Pszenica 33,50—34,50. Jęczmień 13,75—15,00. Owies 11,00—11,50. Maka żytnia 27,50—28,50. Maka pszena 51—53. Otręby żytnie 8,75—9,50. Otręby pszenne 9,50—10,50. Otręby pszenne grube 10,50—11,50. Rzepak 45—46. Rzepik 42—47. — Gorczyca 40—46. Wyka latowa 12,50—13,50. Peluska 12—13. Groch Victoria 21—24. Groch Folgera 35—40. Łubin niebieski 7,50—8,50. Łubin żółty 9—10. Seradela 11,75—12,75. Koniczyna czerwona 75—105. Koniczyna biała 65—95. Koniczyna szwedzka 85—105. Ziemniaki jadalne 2,10—2,40. Ziemniaki fabryczne za kilo 0,11. — Ogólne usposobienie spokojne.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Niedziela, dnia 2. kwietnia.

Katowice-Brynów. Walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. o godzinie 15 w sali p. Rzychonia w Katowicach - Brynowie, ulica Mikolowska 109.

Bieliszewice. O godzinie 16 w ochronie kopalnianej walne zebranie koła miejscowego.

Kobień. Walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. o godzinie 15.30 w nowej szkole.

Nakło Śl. O godzinie 16.15 walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. w sali T. C. L. w szkole.

Łaziska Górne. O godzinie 17 w lokalu p. Gregerackiego walne zebranie koła miejscowego.

Panów. Walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. o godzinie 16 w sali p. Żura.

Kol. Boera. O godzinie 14 walne zebranie koła miejscowego w szkole.

Łaziska Średnie. Walne zebranie koła miejscowego.

Wilkowyje. Walne zebranie koła miejscowego.

Borowa Wieś. Walne zebranie koła miejscowego.

Ochojec. Walne zebranie koła miejscowego.

Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

Niedziela, dnia 2. kwietnia 1933.

Nikiszowiec. O godzinie 16 w sali p. Knosali w lokalu zebrań walne zebranie koła miejscowego N. Ch. Z. P.

Bytków. O godzinie 17 w lokalu p. Brysia walne zebranie koła miejscowego N. Ch. Z. P.

SPORT.

Ping Pong.

„Ognisko Młodzieży” Dokszt. Szkoły Kupaćko-Handlowej w Katowicach poszukuje przeciwników na rozegranie meczów towarzyskich. Zgłoszenie przyjmuje kierownik St. Biesiadecki w szkole im. Marii Konopnickiej przy ul. Bartosza Głowackiego, sala 23.

Herisch zdyskwalifikowany.

Wskutek podpisania podwójnych kart zgłoszeń przez gracza Herischa, postanowiono unieważnić obie karty zgłoszenia i ukarać wymienionego gracza czteromiesięczną dyskwalifikacją.

Terminy meczów międzypaństwowych ustalone.

Jak donosi zarząd P. Z. P. N. w swym ostatnim komunikacie prasowym: Zatwierdzono termin meczu międzypaństwowego o puchar Pana Prezydenta R. P., Polska — Jugosławia na dzień 10 września rb. w Warszawie. Jednocześnie uchwalono rozegrać zawody Polska — Rumunia (przypadające w jesieni) na Śląsku. W ten sposób terminarz zawodów międzypaństwowych na r. 1933 przedstawia się następująco:

Belgia — Polska w Warszawie 4. czerwca.

Jugosławia — Polska w Warszawie 10 września rb.

Polska Łotwa w Rydze (termin nieustalony)

Polska — Rumunia na Śląsku (termin nieustalony).

oraz ewentualne jeszcze jedno spotkanie.

Nadesłane.

Każda łyżka.

Emulsji Tranowej Scott & Bowne zawiera tak drogie substancje, jakimi są w taminy i fosfor, potrzebne dla rozwoju i wzmocnienia organizmu dziecięcego. Po kilku tygodniach użycia Emulsji Tranowej Scott & Bowne oczy dziecka stają się czyste, mięśnie mocniejsze; dzieci stają się weselsze i żywsze. Emulsja Tranowa Scott & Bowne jest łatwa do strawienia i o nader przyjemnym smaku. Prawdziwa Emulsja Tranowa Scott & Bowne jest do nabycia po znizonych cenach: podwójna fiaszka po 4,50 zł, normalna fiaszka 3 zł.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnośląska Główna Śląskiego, Katolika Śląskiego i Główna Śląska. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula. Król. Huta — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo (Jazet. Spółka z ogr. odp.). Katowice, ul. Św. Stanisława 4. tel. 14—14. Drukarnia: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-75.

Eleganckie i tanie kapelusze

dla pań w wielkim wyborze poleca magazyn

„EDWARDA”

Katowice, ul. Kochanowskiego 12.



RATUJĄCIE ZDROWIE

Najbardziej skuteczną i pewną lekarską metodą, która 75 procent chorych powodzi do zdrowia, jest Zioła Dra Breyera. Chorym z powodu zaburzeń, co idealnym środkiem dla odzyskania zdrowia jest Zioła Dra Breyera (zawiera 100% soku z żółci, usuwającą wszelkie zaburzenia, ułatwiającą pracę wątroby, przyspieszającą i ułatwiającą funkcję organów trawienia, wzmacniając organizm i pobudzając apetyt).

Słynne od 80 lat w całym świecie

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Huchlatter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla odzyskania zdrowia, usuwającą wszelkie zaburzenia, ułatwiającą pracę wątroby, przyspieszającą i ułatwiającą funkcję organów trawienia, wzmacniając organizm i pobudzając apetyt.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerki, kamieni żółciowych, cierpienia hemoreidale, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauera od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1,50, pudełko zł. 2,50.

Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych.

Podziękowanie.

za wyleczenie mnie z ciężkiej i długotrwałej choroby składam p. Ciślakowi, Katowice, ulica Młyńska 15. Od 8 lat chorowałem na astmę, duszycę kaszel, i reumatyczne, owrzodzenie i krwiotoki. Żadne lekarstwa ani zabiegi różnych naturalistów nie sprawiły mi ulgi. Uznany byłem za nieuleczalnego i wycieczony leżałem beznadziejnie, wpadłem z rodziną w straszny nędzę, dopiero metodą p. Ciślaka odzyskałem zdrowie i siły, od dłuższego czasu zaś pracuję na utrzymanie rodziny, nic mnie już nie dolega. Polecam przeto wszystkim beznadziejnie chorym p. Ciślaka.

St. Gogolin, Nowy - Bytom.

Moja firma

Artur Chruszcz
znajduje się od 23 lat tylko
w **Debiu koło Katowic**,
ul. Dębowa Nr. 2 i 25.
Telefon nr. 13-72.

Skład mebli

Kompletne urządzenia i meble pojedyncze również meble wycielane, garnitury klubowe i meble biurowe. — Łózka żelazne.

Przystanek tramwajów i autobusów Dąb. k. kościoła.

W Katowicach nie posiadam filii.

Każdą Chorobę Wyleczysz

jeżeli regularnie używać będziesz

Zioła Dra Breyera

najsilniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1 — kaszlu astmie, rozednięciu płuc zł. 3,50

Nr. 2 — reumatyzmu, artretyzmu (złoty przemian mat. rji) „ 3,50

Nr. 3 — żółtaczki, żółtaczki, żółtaczki „ 3,00

Nr. 4 — nerwowych, bólu głowy, bezsenności, apatii do życia „ 4,00

Nr. 6 — biegunki, długotrwałej niedokrwistości „ 5,50

Nr. 7 — nerwowych i pecherzowych „ 4,00

Nr. 9 — ogólnego zatrucia — przeczyszczające „ 1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni — POLHERBA, Kraków-Podgórze, Skrytka Nr. 48.

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę: „Jak odzyskać zdrowie”

Farby i lakiery, pokosty, poleca w najlepszej jakości:

K. Krause

Królewska Huta, ul. Piłsudskiego 6.

Kto zamierza powiększyć

swę obrót handlowy i towarowy,

Kto chce sprzedać lub kupić

dom, ziemię, gospodarstwo, meble, itp.

Kto szuka pracowników

handlowych, robotników, rzemieślników, uczniów, służących itd.,

Kto jest bez zająć

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim, Głównie Śląskim, Górnośląsku i Głównie Śląskiej. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpotężniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. Ogłoszenia się zatem w naszych wydawnictwach.

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w Katoliku Polskim i Śląskim